



PÓJDŹ ZA MNA

Mt 8,22

SNE św. Kamila w Zabrze i Wspólnota Maryi Królowej Aniołów

18 kwietnia 2024, nr 94

Boże, uwolnij mnie z więzienia!

W czytaniach z ostatnich dni szczególnie utkwił mi w pamięci obraz uczniów zamkniętych w więzieniu za głoszenie Ewangelii (Dz 5 17-27). Ten krótki fragment bardzo mnie ujął i pokazał, że nie ma sytuacji beznadziejnych. Nasz ratunek jest w Bogu. To z Nim i w Nim możemy zwyciężyć!

Choć opis zatrzymania uczniów w więzieniu był mi znany, dziś dotknął mnie ponownie. **Wyobraziłam sobie więzienie nie jako konkretne miejsce, ale jako coś, co ogranicza**, co sprawia, że nie można wzrastać duchowo. Pewnie każdy z nas ma w życiu taki obszar, który utrudnia relację z Bogiem. To mogą być różne dziedziny, np. lęki o przyszłość, perfekcjonizm, nałogi, niezdrowe przyzwyczajenia. Tymczasem Bóg chce dla nas wolności. Jesteśmy dziedzicami Bożego Królestwa. Jak zatem wyjść zwycięsko z naszego „wyznienia”?

Nie ma sytuacji bez wyjścia

Jeśli wydaje Ci się, że Twoja sytuacja jest bez wyjścia i że nie ma dla Ciebie nadziei, mylisz się! Bóg jest wszechmocny, wszechpotężny. Dla Niego ograniczenia nie istnieją. Może przemieniać każdą sytuację. Kiedy uczniowie zostali zamknięci w więzieniu, nie byli w stanie samodzielnie z niego wyjść. Bóg zesłał im na pomoc anioła. W tym wypadku Boża interwencja miała charakter nadprzyrodzony. Uczniowie zostali uwolnieni, pomimo że drzwi więzienia były „starannie zamknięte”, a co więcej znajdowali się przy nich strażnicy. Nikt nie potrafił wyjaśnić, w jaki sposób opuścili więzienne mury.

Ogłaszaj Boże Słowo

Kiedy anioł wypuszcza uczniów z więzienia, zostawia przesłanie: **„Idźcie i głoscie w świątyni ludowi wszystkie słowa o tym życiu!”**. Uczniowie zostali zachęcani do głoszenia Ewangelii, czyli **Słów Życia**. Słowo Boże ma moc, dlatego trzeba je ogłaszać nad swoim życiem i nad życiem innych ludzi.

Pozwól się Bogu prowadzić!

To, co jeszcze ujęło mnie w tej historii, to postawa uczniów i ich ogromna wiara.

W gruncie rzeczy za ucieczkę z więzienia mogła ich spotkać dotkliwa kara, a może nawet śmierć. Kiedy Anioł kazał im wyjść z więzienia i głosić Ewangelię, nie wdawali się z Nim w dyskusję. Byli posłuszni Bożemu prowadzeniu. Zaczęłam się zastanawiać, czy ja też bym się tak zachowała. Czy nie próbowałabym w jakiś sposób racjonalizować całej sytuacji? A może ostatecznie nie spełniłabym Bożej woli?

Panie, przyjdź i krusz wszystko, co mnie ogranicza!

Zastanów się, czy w Twoim życiu istnieją obszary, które ograniczają duchowy wzrost i przysyłają Ci Boga. Może tkwisz w jakichś „wyznieniach”, z których nie potrafisz się wyrwać? Może uważasz, że Twoja sytuacja jest tak zawiła, że nie da się jej zmienić? Niezależnie, w jakim miejscu swojego życia się znajdujesz, pamiętaj, że Bóg jest ponad wszystkim. Ogłaszaj Jego Królestwo i oczekuj, że On przemieni Twoją rzeczywistość. Być może zrobi to w sposób nadprzyrodzony (jak w omawianym fragmencie) lub poprowadzi Cię w dłuższym procesie. Zaufaj Mu. On wie, co będzie dla Ciebie najlepsze!

Pamiętaj, że Twoim orężem jest wiara!

Jako synowie i córki Boga możemy zwyciężać świat, a naszym orężem w walce z przeciwnościami jest wiara. W Liście Św. Jana czytamy: „Wszystko bowiem, co z Boga zrodzone, zwycięża świat; tym właśnie zwycięstwem, które zwyciężyło świat, jest nasza wiara” (1 J 5, 4). Uwierz, że Bóg może rozkruszyć każde więzienne mury. Ogłaszaj Jego zwycięstwo nad Twoim życiem i nad wszelkimi trudnościami. Daj się Bogu prowadzić, a zobaczysz, że Twoje życie zacznie się zmieniać!

Magdalena Ślaska

Dziennik duchowy AGNIESZKI KROT



Nasza siostra Agnieszka postanowiła podzielić się z czytelnikami „Pójdź za Mną” fragmentami swojego dziennika duchowego. Zapraszamy do lektury. Wierzymy, że zapisane w nim słowa rozpalą wiarę i poruszą serca wielu osób szukających Boga. Poniżej przedstawiam wybrane

Niech miłość Moja rozbudza w tobie pragnienie głębi. Życie w ciągłym zaufaniu do mnie rozjaśnia umysł. Pragnij wytnienia we Mnie. Ja daję ukojenie. Owocem mojej miłości jest POKÓJ. Ja daję ci swoje serce. Ukochałem cię na wieki, Amen. 23.12.2022

Przesłanie moje znasz, dziecko – miłość, miłość i jeszcze raz miłość. Miłością zwyciężyłem. Miłość wybacza, nie przekreśla. Jest wrażliwa i delikatna. Kto posiada tę cnotę, zaczyna żyć ze Mną. Wylewam na Ciebie moje spojrzenie miłości, niech każdy twój jest, czyn, słowo będzie na Moją Chwałę. Po miłości twojej wszyscy zobaczą, będą wiedzieli, że jesteś ode mnie. Ja Pan wszelkiej pociechy jestem z tobą. Nieś miłość i bądź wierna, Amen.

Jesteś moim świadkiem. Nie powlekaj nogami i idź z radością służyć innym. Ja ustanawiam Twe stopy. 04.04.2024

Przystępuję z Tobą do wieczery dziecino ma. Jestem w centrum Twojego spotkania. Moja boleść przeszywa ból nadprzyrodzony. Moja męka jest dla świata. Otul Mnie swoim sercem. Westchnij na Mnie. Moje serce pęka w pół. Miłość moja do Was jest nieogarnięta. Zaufaj mojej Miłości, gdyż jestem Ojcem Narodów. 28.03.24

Noc jaśnieje przy Moim blasku. Moje spojrzenie jest delikatne i pokorne. Zachwygam się Tobą dziecino ma. Ja oddech ci dam. Jesteś moim dzieckiem, moim skarbem. Przebywam z tobą nieustannie, Nasza obecność jest dziełem, dziełem stworzenia. Stwarzam cię na nowo każdego dnia. Moje skupienie jest na tobie. Wędruj ze Mną, trzymając Mnie za dłoń. Jesteśmy sobie znani. Nie lękaj się ani nie trwóż. Ja jestem, Amen. 01.04.24

Ja czekam na Ciebie, Cóрко. Wypatruję Cię. Jestem ci bliski. Jestem z tobą. Wpatrujesz się w rzeczy martwe, nieistotne dla ducha. Kwiat lilii jest piękny sam w sobie. Nie trać energii na rzeczy przemijające. Jestem Twoim Zwierzchnikiem, Powiernikiem i Przyjacielem. Jestem Bogiem Miłosiernym. Patrzę na Moje dzieci i widzę rozłam. Dobry chrześcijanin ma relację ze Mną. Pokładaj we Mnie nadzieję. Jestem z Tobą, Amen. 03.04.24.

Zapisane fragmenty powstały podczas indywidualnej modlitwy. Są objawieniami prywatnymi i nie posiadają Imprimatur Kościoła. Jako wspólnota charyzmatyczna wierzymy, że Bóg może przemawiać do serca każdego wierzącego. W Katechizmie Kościoła Katolickiego można przeczytać, że charyzmaty, zarówno nadzwyczajne, jak również proste i zwyczajne, są łaskami Ducha Świętego, bezpośrednio lub pośrednio służącymi Kościołowi; zostają udzielone w celu budowania Kościoła, dla dobra ludzi oraz ze względu na potrzeby świata (KKK 779). Jednocześnie Kościół zastrzega, że żaden charyzmat nie zwalnia z potrzeby odniesienia się do pasterzy Kościoła i od podporządkowania się tym, "którzy szczególnie powołani są, by nie gasić Ducha, ale doświadczać wszystkiego i zachowywać to, co dobre" (KKK 801).

Świadectwa z kursu „Nowe Życie”

W dniach 22-24 marca 2024 r. nasza wspólnota organizowała kurs „Nowe Życie” w Ornontowicach. Za nami cudowny czas łaski, gdzie wszyscy razem - ekipa i uczestnicy - mogliśmy doświadczyć, zobaczyć i posmakować jak Dobry jest nasz Bóg. Był to czas odnowienia i napełnienia. Teraz chcemy pielęgnować to, co Bóg zaczął na tym kursie - tak, byśmy owocowali i wzrastali w Nim. Wszystkim zaangażowanym w to dzieło w dowolny sposób, czynem czy modlitwą, serdecznie Bóg zapłać. Poniżej przedstawiamy świadectwa uczestników.

Ania 40 lat

Na kurs przyszedłam aby przyprowadzić męża bliżej Boga, a wyszło na to że to dla mnie Bóg miał dwie bardzo ważne wiadomości. Pierwsza to taka, która mówi, że mam być jeszcze bliżej Niego, że mam sama przestać kontrolować swoje życie (co było dla mnie zawsze bardzo ważne). Że mam Mu oddać wszystko. Może to głupie ale podczas jednej z modlitw (modlitwa o wylanie) wypadł mi koleczyk z nosa i go zgubiłam; a tym koleczykiem chciałam dodać sobie pewności siebie - sama jako ja. Wiem, że Bóg chce prowadzić mnie przez moje życie. Myślałam zawsze, że Bóg ma mi w tym pomagać, ale teraz już wiem że mam Mu się oddać w całości. Drugą wiadomością było zaproszenie do domowego kościoła, które razem z mężem zdecydowaliśmy się przyjąć, zawsze chciałam tego spróbować, ale mąż miał wątpliwości, tym razem zadziałał Pan Bóg i mąż przyjął zaproszenie. Chwała Panu!

Jola 66 lat

Bardzo długo miałam problem z synem marnotrawnym z przypowieści. Ustawiałam się zawsze w roli dobrego syna, pracowitego, praktykującego, zasługującego na uwagę ojca. I bardzo mnie denerwowało, że jak to; że ten który wszystko zniszczył i przehulał jest w łasce u Ojca i pójdzie do Nieba tak jak ja. Później ja byłam Ojcem i zdałam sobie sprawę, że kocham moje dzieci tak samo, ale jednak... inaczej. Dopiero tutaj zdałam sobie sprawę, że to ja jestem synem marnotrawnym i jest Ojciec, który mnie nie ocenia, a kocha.

Maria 70 lat

Bóg w Trójcy Świętej dał doświadczyć mi spokoju ducha, i zrozumiałam, że wszystko co negatywnie wpływa na moje życie mogę oddać Jezusowi, który kocha mnie

bezwarunkowo i mimo wszystko. I tego się uchwycę w imię Jezusa. Będę umiała prosić i pytać Ducha Świętego w różnych sprawach mojego życia – nie jestem sama, jest ze mną Bóg, Jezus i Duch Święty.

Bożena 56 lat

Bóg dał mi doświadczyć, że jestem Jego umiłowaną córką. Kocha mnie mimo moich grzechów i słabości. Na Jego miłość nie muszę zasłużyć wystarczy, że uwierzę w Jego dobroć i bezwarunkową miłość. Posiadam w sobie Dary Ducha Świętego, tylko muszę się na nie otworzyć i przyjąć. Uświadomiłam sobie jak wiele zawdzięczam Bogu i jak często działa w moim życiu.

Zosia lat 14

Na tym „wyjeździe” Bóg dał mi doświadczyć tego, że Jego miłość do mnie nie ma granic nawet jeśli mam grzechy. Doświadczyłam też takiej wewnętrznej ciszy. Niekiedy czułam, że jestem w innym świecie.

Patrycja 22 lata

Na kursie Bóg pomógł mi dojść do siebie. Wszystko co przeżywałam przed, mogłam tutaj spokojnie wyrzucić, oddać wszystko Bogu i nie przejmować się tym więcej. Dostrzegłam również piękno – piękno Jezusa, piękno człowieka. Zauważyłam to jacy ludzie są różni, ale w rzeczywistości tacy sami. To jak my uczestnicy potrzebowaliśmy takiego uwielbienia Boga i zauważenia Go było niewyobrażalnie ogromne. Dzięki otwarciu się na Niego zauważalna była zmiana humoru, nastawienia. Taka lekkość w szczególności po spowiedzi i rozmowie z księdzem. Inspirujące dla mnie były świadectwa – dały mi do zrozumienia jaki Bóg jest kochający, słuchający nas i wie, kiedy ma pomóc. Dostrzegłam Jego działanie i możliwość wsparcia się w Nim zawsze.

Świadczenia z kursu „Nowe Życie”

Ciąg dalszy ze strony trzeciej.

Oliwia 20 lat

Dzięki uczestnictwie w tym kursie byłam w stanie wybaczyć sobie i swoim bliskim. Doświadczylam poczucia zrozumienia. Zobaczyłam jak bardzo działa Duch Święty (w szczególności podczas sobotniej modlitwy, gdy osoba która ją prowadziła modliła się za różne osoby, wymieniła wtedy, że modli się za kogoś kto martwi się o samochód, o to czym będzie jeździł; dotknęło mnie to szczególnie, bo przez cały dzień tym się właśnie martwiłam, bo zepsuło mi się auto, więc jak to usłyszałam dotarło do mnie, że Duch Święty działa i jest obecny. Ogólnie byłam na wielu uwielbieniach w swoim życiu, ale te sobotnie to było coś niesamowitego. Czułam taki wewnętrzny spokój i swobodę. Czułam, że jestem we właściwym miejscu.

Magda 37 lat

Czego Bóg dał mi doświadczyć na tym kursie?

Na nowo poprzez świadectwa innych odkryłam, że Bóg już działa w moim życiu, upomina się o zwrócenie uwagi na Niego. W moim sercu Bóg zaszczerpił pragnienie zapraszania Go do każdego momentu mojego życia. Dostałam zaproszenie, żeby nie odpuszczać aktywnego działania w Kościele i we wspólnocie. Modle się i ufam, że Duch święty dał mi swoje owoce i że ja będę mogła i potrafiła się nim dzielić w rodzinie i moim otoczeniu. Amen.

Z CYKLU BOŻE OBIETNICE

**Pan jest blisko wszystkich,
którzy Go wzywają,
wszystkich wzywających Go
szczerze.**

**Spełnia wolę tych, którzy cześć
Mu oddają,
usłysz ich wołanie i przyjdzie im
z pomocą.**

Ps 145, 18-19

Modlitwa do św. Michała Archanioła

Święty Michale Archaniele, wspomagaj nas w walce, a przeciw niegodziwości i zasadzkom złego ducha bądź naszą obroną. Niech go Bóg pogromić raczy, pokornie o to prosimy, a Ty, Wodzu zastępów anielskich, szatana i inne złe duchy, które na zgubę dusz ludzkich po tym świecie krążą, mocą Bożą strąć do piekła. Amen.

Jeżeli chcesz doświadczyć miłości Boga i bliźniego, zapraszamy Cię w każdy czwartek o godz.19.00, na spotkanie modlitewne wspólnoty Szkoły Nowej Ewangelizacji Maryi Królowej Aniołów, do kościoła p.w. św. Kamila w Zabrze.

W każdy trzeci czwartek miesiąca Msza Święta z modlitwą o uzdrowienie.

Redakcja:

Redaktor naczelny:

Magdalena Ślaska; m.slaska.sne@gmail.com

Autorzy tekstów: Żaneta i Paweł Babicz,

Barbara Sobota, Dorota Sowa,

Anna Zalewska, Marek Dybowski

Edycja tekstu:

Renata Waloszek



Opiekun duchowy: o. Maciej Kostecki

Strona internetowa: www.snezabrze.pl

Jeśli chcesz możesz wesprzeć finansowo naszą wspólnotę.

Wpłaty, które są darowiznami (np. dziesięcina) tytułujemy „Darowizna na cele statutowe Stowarzyszenia” i wpłacamy na konto bankowe w mBanku:

85 1140 2004 0000 3202 7765 7064